

Piotr Eberhardt

Warszawa

Formowanie się polskiej granicy wschodniej po II wojnie światowej*

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest wydarzeniom historycznym związanym z ostatecznym wytyczeniem po 1945 r. polskiej granicy wschodniej. To rozgraniczenie polityczne odgradzało Polskę od ZSRR. Powstało ono w rezultacie decyzji trzech wielkich mocarstw podjętych w Teheranie i Jaltcie. W tekście zinterpretowano jej ostateczną delimitację, która była zadaniem złożonym politycznie i technicznie. Kolejno omówiono granice na odcinku polsko-białoruskim i polsko-ukraińskim. Przedstawiono również uwarunkowania geograficzne i polityczne wymiany pogranicza między Polską a ZSRR, dokonane w 1951 r.

Słowa kluczowe: granica polsko-sowiecka, wyznaczenie granicy, delimitacja granicy.

Abstract: The article is devoted to the historical events related to the final establishment of the Polish eastern frontier after 1945. This political boundary separated Poland from the USSR. It was made upon a decision of three superpowers at Teheran and Yalta. The text presents an interpretation of its final delimitation, which was a complex task politically and technically. Next, the boundaries on the Polish-Belarusian and Polish-Ukrainian sections are discussed. There is also an analysis of geographical and political circumstances of the exchange of frontier areas made by Poland and the Soviet Union in 1951.

Key words: Polish-Soviet frontier, drawing the border, border delimitation.

* Współczesna „polska granica wschodnia” jest różnie ujmowana w literaturze geograficznej, a zwłaszcza w rozumieniu potocznym. Zazwyczaj autorzy traktują cały przebieg byłej granicy polsko-sowieckiej istniejącej w latach 1945–1991, rozciągającej się od Mierzei Wiślanej na wybrzeżu Bałtyku do styku granicy polsko-słowackiej w Karpatach, jako „polską granicę wschodnią”. Nie jest to z punktu widzenia geograficznego właściwe, gdyż Litwa, a tym bardziej obwód kaliningradzki znajdują się po północnej i częściowo północno-wschodniej stronie granicy Polski. W niniejszej pracy przyjęto umowne założenie, że tzw. polska granica wschodnia ograniczona została jedynie do współczesnej granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej, czyli rozciąga się w przybliżeniu od Kanału Augustowskiego na północy do granicy ze Słowacją w Bieszczadach.

Wprowadzenie¹

Trzy wielkie zwycięskie mocarstwa (ZSRR, USA i Wielka Brytania) podjęły decyzję na konferencji teherańskiej (28 XI – 1 XII 1943 r.), a następnie ją potwierdziły na konferencji jałtańskiej (4 II – 11 II 1945 r.), że wschodnia granica Polski po zakończeniu wojny będzie przebiegała według tzw. linii Curzona². Werdykt ten nie uległ zmianie na konferencji poczdamskiej (17 VII – 2 VIII 1945 r.), która z kolei zadecydowała o polskiej granicy zachodniej. Dokładna delimitacja wschodniej granicy miała być dokonana na podstawie dwustronnego porozumienia polsko-sowieckiego, tyle że dopuszczono możliwość małych korekt na korzyść Polski. Nie miało to już dużego znaczenia geograficznego, gdyż granica wschodnia Polski, wyznaczona w traktacie ryskim z 1921 r., została przesunięta w wyniku arbitralnych decyzji wielkich mocarstw o ok. 300 km na zachód, a linią graniczną stała się rzeka Bug. Podobnie przesądzona już była przynależność polityczna Lwowa, który znalazł się po wschodniej stronie granicy. Uzgodniona i określona nowa wschodnia granica polsko-sowiecka uzyskała już poprzednio akceptację polskich komunistów, którzy na to rozgraniczenie wyrazili zgodę w trakcie spotkania tzw. delegacji PKWN z władzami sowieckimi w Moskwie (22 VII – 27 VII 1944 r.). Ustalono wówczas w miarę dokładny przebieg tego rozgraniczenia. Stanowisko i protesty polskiego rządu emigracyjnego miały już jedynie znaczenie symboliczne. Uzgodnienia moskiewskie były wstępne, umożliwiając jedynie prowizoryczny podział obszarów administrowanych przez ZSRR i tych położonych po zachodniej stronie linii Curzona, podporządkowanych władzom zainstalowanym w Lublinie. Uzyskiwały one stopniowo, zwłaszcza zaś po dotarciu do Warszawy, prerogatywy legalnej władzy państwa polskiego uznawanego początkowo jedynie przez ZSRR, a następnie również przez mocarstwa zachodnie.

Początkowo w wyniku nieustabilizowanej sytuacji politycznej i militarnej uzgodnione rozgraniczenie miało charakter tymczasowy i wymagało obustronnej formalnej akceptacji oraz dokonania procedury delimitacyjnej i precyzyjnego wytyczenia w terenie. Było to konieczne, gdyż w decyzji podjętej przez trzy wielkie mocarstwa znalazło się następujące postanowienie: „wschodnia granica Polski powinna bieć wzdłuż linii Curzona, z odchyleniem

¹ Problematykę dotyczącą losów granicy polsko-sowieckiej w latach 1939–1945 zob. P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1992. Nie zachodzi potrzeba powrotu do tej złożonej i kontrowersyjnej kwestii badawczej wzbudzającej ciągle emocje polityczne.

² Geneza i uwarunkowania historyczne pojawienia się koncepcji polskiej granicy wschodniej na tzw. linii Curzona zostały wszechstronnie zreferowane w artykule: idem, *Linia Curzona jako wschodnia granica Polski. Geneza i uwarunkowania polityczne*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, t. XLVI, s. 127–158.

od niej w pewnych okolicach o pięć do ośmiu kilometrów na korzyść Polski”³. Spełnienie tego warunku wymagało wzajemnych uzgodnień.

Konferencja moskiewska

W celu zawarcia ostatecznego porozumienia granicznego polska delegacja rządowa na czele z Bolesławem Bierutem, Edwardem Osóbką-Morawskim i Stanisławem Mikołajczykiem oraz z szerokim gronem ekspertów, wśród których był Stanisław Leszczycki i Andrzej Bolewski, przybyła w sierpniu 1945 r. do Moskwy. Miała ona uzgodnić ostateczny przebieg granicy polsko-sowieckiej od Karpat aż do wybrzeża Bałtyku⁴. Wiązało się to bowiem nie tylko z wytyczeniem granicy z trzema republikami sowieckimi (ukraińską, białoruską i litewską), ale również z podziałem byłych Prus Wschodnich na część południową polską i północną, która później została włączona do Rosyjskiej FSRS i przyjęła nazwę obwodu kalininingradzkiego. Linia Curzona odnosiła się jedynie do odcinka granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej, czyli w przybliżeniu rozciągała się od Kanału Augustowskiego do Karpat. Na odcinku polsko-litewskim w rejonie suwalskim strona sowiecka nie kwestionowała przebiegu granicy istniejącej w okresie międzywojennym i ta sprawa nie wzbudzała kontrowersji. Całkowicie nowym rozgraniczeniem politycznym miała być linia graniczna o układzie równoleżnikowym przebiegająca przez Prusy Wschodnie i docierająca do Mierzei Wiślanej, która też powinna zostać w połowie przecięta granicą oddzielającą część polską od rosyjskiej.

Zespół polskich ekspertów na spotkanie delegacji rządowych Polski i ZSRR, które odbywało się od 12 VIII do 16 VIII 1945 r. w Moskwie, przygotował bogatą dokumentację faktograficzną z zakresu zagadnień etnicznych i komunikacyjnych. Liczono, że istnieją jeszcze pewne możliwości weryfikacji dotychczasowych ustaleń i chociaż formalnej równorzędności obu stron podejmujących rokowania graniczne. Nie zdawano sobie sprawy z istniejącej sytuacji i bezwzględnej postawy strony sowieckiej, która nie widziała potrzeby rozpatrywania dezyderatów polskich. Nie znając zdecydowanego stanowiska sowieckiego,

³ Pełna wersja dokumentów, w których zawarto decyzje o ustaleniu wschodniej granicy Polski na linii Curzona, zamieszczona została m.in. w dwóch zbiorczych dziełach: *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965; *Teheran–Jalta–Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1972.

⁴ Konferencja polsko-sowiecka w Moskwie nie doczekała się omówienia w polskiej literaturze przedmiotu. Jedyne częściowe informacje zawdzięczamy uczestnikowi konferencji Stanisławowi Leszczyckiemu, który we wspomnieniach podzielił się z czytelnikami swoimi refleksjami. S. Leszczycki, *Ważyły się losy Bieszczadów (wg moich ówczesnych notatek)*, „Miesięcznik Ziemi Górskich” 1992, nr 1, s. 12–13. Na podstawie tej relacji kwestię tę przedstawiłem w książce *Polska granica wschodnia...*

polscy eksperci przygotowali pewne propozycje i kompromisowe rozwiązania wariantowe, od bardziej maksymalistycznych, po bardziej skromne, w których obie strony uzyskają wzajemne korzyści. Postulatem maksymalistycznym była sprawa przynależności Lwowa. Na samym początku obrad zdano sobie sprawę, że to żądanie jest całkowicie nierealistyczne i osłabi pozycję polską w innych kwestiach, gdzie istnieją teoretyczne szanse przeforsowania niewielkich korekt granicznych na korzyść Polski. Kierując się tymi przesłankami taktycznymi, wystąpiono jedynie z propozycjami licznych drobnych zmian, które zmierzały do weryfikacji uzgodnień zawartych w porozumieniu z lipca 1944 r. Była to umowa dla delegacji sowieckiej obligująca i wiążąca. Polskie roszczenia, które wykraczały poza ustalenia przyjęte wówczas osobiście przez Stalina, były odrzucane lub ignorowane.

W pierwszej fazie szczegółowych rozmów rozpatrywano przebieg linii granicznej przebiegającej przez Prusy Wschodnie. Pomimo że strona polska wskazywała na kuriozalność tej prostej linii dzielącej miejscowości i połączenia komunikacyjne, argumenty polskie nie zostały uwzględnione. Ten odcinek graniczny nie stanowi jednak przedmiotu niniejszej analizy⁵. Następnie zaś rozpoczęto pertraktacje odnoszące się do określenia granicy o przebiegu południkowym, czyli rozgraniczenia polsko-białoruskiego i polsko-ukraińskiego. Na odcinku między stykiem granicy litewsko-białoruskiej, położonym na północ od Kanału Augustowskiego, a Jałówką negocjatorzy polscy żądali ścisłego wytyczenia według linii Curzona, zaproponowanej w deklaracji z 8 XII 1919 r., czyli przyznania Polsce całego Kanału Augustowskiego wraz z rejonem sopockińskim. Dezyderat polski został odrzucony. W trakcie negocjacji obie strony inaczej interpretowały przebieg linii Curzona. Strona polska posługiwała się mapą załączoną do noty Curzona, na której linia wyraźnie dochodziła do Niemna i obejmowała przedmieścia Grodna położone po zachodniej stronie rzeki. Strona sowiecka wykreśliła linię prostą przebiegającą obok Jałówki, Krynek i Kuźnicy, przecinającą w połowie Kanał Augustowski i twierdziła, że jest to zgodne z notą Curzona. Pomimo wyraźnej tendencyjności w argumentacji sowieckiej nie udało się nic osiągnąć⁶ (zob. ryc. 1). Negocjatorzy polscy domagali się chociaż niewielkiej korekty i wystąpili o węzeł kolejowy w Łosośnej, niezbędny do powiązania linii kolejowej łączącej Białystok z Augustowem, która przebiegała przez tę miejscowość. Strona sowiecka nie zgodziła się na żadne kompromisy, a wprost przeciwnie, w imieniu nieobecnych Litwinów wystąpiła o Suwałki. Twarde stanowisko sowieckie miało uzasadnienie militarne, gdyż po zachodniej stronie Niemna znajdowały się umocnienia

⁵ Ta mało znana kwestia została zrelacjonowana w artykule: B. Wiewióra, *Umowa polsko-radziecka o wytyczeniu granicy w byłych Prusach Wschodnich*, „Przegląd Zachodni” R. XIII, 1957, nr 3, s. 158–165.

⁶ Na załączonej mapie (ryc. 1) pokazano różnice, jakie występują między tzw. linią Curzona a faktycznie wyznaczoną granicą polsko-sowiecką, na odcinku polsko-białoruskim, która obowiązuje do dnia dzisiejszego.

broniące twierdzy Grodno i wojskowi sowieccy zajęli w tej sprawie stanowisko bezkompromisowe. Wobec tej ультymatywnej postawy eksperci polscy byli bezradni i w rezultacie Polska utraciła 600 km kw. terenów położonych po zachodniej stronie linii Curzona, do których miała teoretycznie pełne prawa. Był to obszar zamieszkały przez katolicką ludność polską i sięgał aż po Niemen od miejscowości Świsłocz do ujścia Czarnej Hańczy do Niemna.

Delegacja polska zamierzała początkowo wystąpić o przyznanie Polsce całej Puszczy Białowieskiej. Ten postulat był mało realistyczny, gdyż dotyczył obszarów położonych po wschodniej stronie linii Curzona i już w lipcu 1944 r. na wniosek E. Osóbki-Morawskiego strona sowiecka poszła na ustępstwa i wyraziła zgodę na przekazanie Polsce 1/3 Puszczy Białowieskiej wraz z Białowieżą. Wstępna propozycja polska nie tylko została odrzucona, ale eksperci sowieccy zaczęli się domagać całej Puszczy Białowieskiej. Postanowiono więc zachować *status quo* i do tej kwestii nie wracać. W ogólnym więc zarysie granica między przeciętym Kanalem Augustowskim a Niemirowem nie uległa zmianom. Dalszy odcinek graniczny aż do Kryłowa, a w zasadzie do Krystynopola przebiegał nurtem rzeki Bug, więc nie budził kontrowersji. Był on zgodny z linią Curzona. Obszary, położone na zachód od Bugu w stosunku do linii demarkacyjnej ustalonej w pakcie Ribbentrop-Mołotow, należały w czasie wojny do Generalnego Gubernatorstwa. Strona sowiecka wspominała przy każdej okazji o „ukraińskiej” Chełmszczyźnie, ale miało to wyłącznie charakter taktyczny.

Przed plenarnymi obradami odbyły się w ramach delegacji polskiej przy udziale ekspertów długie dyskusje nad odcinkiem południowym znajdującym się między granicą polsko-sowiecką przebiegającą od Krystynopola, czyli ujścia Sołokii, do Bugu a granicą z Czechosłowacją. Uzgodniono konieczność znaczącej weryfikacji granicy na tym odcinku, przecinającym historyczną Galicję. Strona polska zamierzała domagać się Zagłębia Borysławsko-Drohobyckiego ze Stebnikiem i Truskawcem. Dla usatysfakcjonowania strony sowieckiej planowano rezygnację z terenów po zachodniej stronie Bugu i północnej Sołokii, między Wareżem a Sokalem (z tzw. kolana Bugu), które w lipcu 1944 r. były przyznane Polsce. Na odcinku między granicą z Czechosłowacją a Bełzem też proponowano korektę granicy. Nowa linia graniczna przebiegałaby w następujący sposób. Na południu punktem wyjścia byłaby Przełęcz Użocka w rejonie Sianek. Następnie kierowałaby się w kierunku północno-wschodnim, przebiegając w pobliżu Ilnika i Podhorodców, zostawiając po zachodniej stronie Schodnicę i Truskawiec, zaś po wschodniej – rejon Stryja i Medenic. Następnie zmieniałaby kierunek na północno-zachodni, przebiegając obok Dorożowa i Dublan, pozostawiając Sambor po stronie polskiej, dalej idąc przy Krukienicach, dochodziłaby do ustalonej już poprzednio granicy na północ od Medyki. Dalszy ciąg tej granicy przebiegałby po zachodniej stronie granicy ustalonej w lipcu 1944 r. Strona sowiecka uzyskiwałaby rejon Wielkich Oczu, Horyńca, Lubycezy oraz obszary położone na wschód od

Narola i dalej granica dochodziłaby do rzeki Bug przy Krystynopolu, lecz 6 km na południe od Kryłowa. W ogólnym bilansie weryfikacja okazałaby się korzystna dla Polski. Pod kątem wielkości terytorialnej zyski nie byłyby zbyt duże, ale pod względem gospodarczym Polska uzyskiwałaby dużą część zagłębia naftowego. Ponadto rozgraniczenie, nie idąc po linii prostej, bardziej uwzględniłoby układy powiązań komunikacyjnych.

Propozycja polska została kategorycznie odrzucona. Eksperci, a następnie delegaci sowieccy nie zamierzali podjąć dyskusji. W takiej sytuacji strona polska wystąpiła z postulatem bardziej skromnym, a mianowicie o przyłączenie do Polski węzła kolejowo-drogowego w Chyrowie, w którym łączyły się dwie polskie równoleżnikowe magistrale kolejowe o znaczeniu ogólnokrajowym. Równocześnie wystąpiono o Rawę Ruską. W miejscowości tej, położonej w pobliżu linii Curzona, zbiegały się trzy polskie linie kolejowe i jedna ukraińska. Polskie dezyderaty zostały w całości odrzucone, jedynie udało się nieznacznie przesunąć granicę na wschód w pobliżu Przemyśla, Korczowej i Horyńca. Dzięki stanowisku polskich ekspertów Medyka miała się znaleźć po stronie polskiej. Uzyskano również, dzięki stanowczości S. Leszczyckiego, rejon Bieszczad, obejmujący ok. 300 km kw. z Haliczem i Tarnicą⁷.

Pewne nadzieje, że uda się na konferencji moskiewskiej doprowadzić do znaczniejszych korekt granicznych na korzyść Polski, rozwiały się. W ówczesnych uwarunkowaniach politycznych nie mogły zostać urzeczywistnione. Potwierdzono jedynie dwa ustępstwa, na jakie zgodziła się strona sowiecka w trakcie ustaleń poczynionych w lipcu 1944 r. w Moskwie. Dotyczyło to tzw. kolana Bugu oraz części Puszczy Białowieskiej. Delegacja sowiecka przyjęła najkorzystniejszą dla siebie interpretację linii Curzona i nie zamierzała iść na jakiegokolwiek rozwiązania kompromisowe. Polacy nie byli traktowani jako równorzędni partnerzy, a kapitulancich ustaleń z lipca 1944 r. nie można było kwestionować. Zgodnie z założeniem ostateczny efekt konferencji stanowiło podpisanie przez Osóbkę-Morawskiego i Mołotowa 16 VIII 1945 r. umowy o przebiegu granicy politycznej między Polską a ZSRR⁸.

⁷ W swoich relacjach S. Leszczycki wspomina o tym fakcie w następujący sposób: „Pocytuję za swój osobisty sukces zachowanie dla Polski części Bieszczadów. Chodzi o ten ich skrawek o powierzchni około 300 kilometrów kwadratowych w rejonie Ustrzyk Górnych, który w postaci takiego ząbka wcinął się w terytorium radzieckie. Nasi radzieccy partnerzy z komisji nie nanieśli w tym miejscu granicy zostawiając ten jej fragment do dyskusji. Uważali, że należy granicę wyprostować ciągnąc ją z północy płynnie do granicy czechosłowacko-radzieckiej. Rozmowy były dość twarde, ale w końcu stanęło na moim”. S. Leszczycki *Miejsce dla Polski*, „Przegląd Techniczny”, 18 VII 1982, nr 61, s. 30; idem, *Ważyły się losy Bieszczadów...*, s. 12–13.

⁸ Treść umowy zawarta jest w zbiorowej dokumentacji: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII: *Styczeń 1944 – grudzień 1945*, red. N. Gašiorowska-Grabowska, I.A. Chrienow, Warszawa 1974, s. 582–583.

Ostateczne postanowienie umowy stwierdzało w art. I:

Zgodnie z decyzją Konferencji Krymskiej ustalić granicę państwową między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR wzdłuż linii Curzona z odchyleniem od niej na rzecz Polski w niektórych rejonach od pięciu do ośmiu kilometrów zgodnie z załączoną mapą w skali 1 : 500 000 ustępując Polsce dodatkowo:

- a) obszar położony na wschód od linii Curzona do rzeki Bug i rzeki Sołokii, na południe od miasta Kryłów, z odchyleniem na rzecz Polski nie przekraczającym trzydziestu kilometrów.
- b) część obszaru Puszczy Białowieskiej na odcinku Niemirów–Jałówka, leżącego na wschód od linii Curzona, łącznie z Niemirowem, Hajnowką, Białowieżą i Jałówką z odchyleniem na rzecz Polski nie przekraczającym siedemnastu kilometrów⁹.

Artykuł II umowy, wskazujący na przebieg linii granicznej, zawierał następującą treść:

Zgodnie z brzmieniem artykułu pierwszego granica państwowa między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR przebiega wzdłuż następującej linii: od punktu położonego około 0,6 kilometra na południowy zachód od źródła rzeki San, na północny wschód w kierunku źródła rzeki San i dalej z biegiem rzeki San, środkiem jej nurtu do punktu położonego na południe od miejscowości Solina, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokii [sic!] rzeki Bug na Niemirów–Jałówkę, pozostawiając po stronie polskiej wymienioną w artykule pierwszym część obszaru Puszczy Białoruskiej i stąd do zbiegu granic Rzeczypospolitej Polskiej, Litewskiej SSR i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR.

W art. III zawarto postanowienie o podziale obszaru byłych Prus Wschodnich. Do umowy dołączono mapę w skali 1 : 500 000, która stała się podstawowym dokumentem dla przyszłej komisji delimitacyjnej. Niniejszą umową rozstrzygnięto przebieg wschodniej granicy Polski.

Mieszana Komisja Delimitacyjna

Na podstawie decyzji podjętej na konferencji moskiewskiej wyznaczenie granicy i dokładne jej wytyczenie w terenie miało być zrealizowane przez dwustronną Mieszaną Komisję Delimitacyjną. Powinna być ona utworzona nie później niż w ciągu 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych. Umowa o granicy sowiecko-polskiej została ratyfikowana przez stronę polską 31 XII 1945 r., zaś przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR – 13 XII 1945 r. Umożliwiło to wymianę 5 II 1946 r. dokumentów ratyfikacyjnych. Stanowiło podstawę formalną utworzenia Mieszanej Komisji Delimitacyjnej. Przewodniczącym

⁹ W umowie nie zaznaczono, że obszar położony między Krynkami a Kanalem Augustowskim, pomimo że znajdował się po zachodniej stronie linii Curzona, został odłączony od Polski.

komisji polskiej został A. Żaruk-Michalski¹⁰, zaś członkami – gen. S. Mossor oraz gen. B. Prugar-Ketling¹¹, rolę sekretarza powierzono J. Zambrowiczowi. Do grona ekspertów powołano S. Pietkiewicza¹² i W. Nowaka. Przewodniczącym komisji sowieckiej został gen. A.M. Aleksandrow, jej członkami – gen. G.M. Czumakow i F.G. Krasowski, sekretarzem zaś W.D. Łogunow. Na pierwszym posiedzeniu został przyjęty statut Mieszanej Komisji Delimitacyjnej. Za główne zadania uznano:

1. Dokonanie delimitacji granicy według miejscowości i punktów topograficznych na podstawie polsko-sowieckiej umowy zawartej 16 VIII 1945 r.
2. Umieszczenie na odpowiednich miejscach znaków granicznych, na podstawie szczegółowych dwustronnych protokołów.
3. Sporządzenie szczegółowego opisu protokolarnego przebiegu linii granicznej.

Wstępnym zadaniem Mieszanej Komisji Delimitacyjnej było przeniesienie linii granicznej wykreślonej 16 VIII 1945 r. w Moskwie w skali 1 : 500 000 na mapę w skali 1 : 300 000, a następnie na mapę w skali 1 : 100 000. Tę zaś mapę miano przekazać poszczególnym podkomisjom, które były zobowiązane wyznaczyć granicę w terenie i przenieść ją potem na mapę w skali 1 : 25 000, która przedstawi obraz w precyzyjny sposób.

Działalność dwustronnych komisji i podkomisji trwała dłużej, niż początkowo przewidywano. Delegacja sowiecka proponowała zakończenie prac delimitacyjnych do 11 XI 1946 r. Strona polska była przekonana, że prace potrwać znacznie dłużej i tak w rzeczywistości się stało. Przez dłuższy czas sytuacja była niestabilna i dokonywano weryfikacji przebiegu granicy. Głównie dotyczyło to odcinka białorusko-polskiego. Były to zmiany odnoszące się do usytuowania poszczególnych miejscowości, a często jednostkowych zabudowań, których mieszkańcy wnosili protesty, zaś członkowie podkomisji próbowali przyjąć rozwiązania kompromisowe.

Mieszana Komisja Delimitacyjna dzieliła się na sześć podkomisji (nie licząc siódmej wyznaczonej dla podziału byłych Prus Wschodnich na część polską i rosyjską). Wytyczeniem granicy na odcinku polsko-ukraińskim zajmowały się podkomisje I, II i III. Natomiast podkomisje IV, V i VI miały za zadanie określić granice Polski z Białoruską SRS i Litewską SRS¹³. Końcowym

¹⁰ Swoją działalność w roli przewodniczącego polskiej komisji A. Żaruk-Michalski zrelacjonował w artykule prasowym: A. Żaruk-Michalski, *Prace polsko-radzieckiej Komisji Delimitacyjnej*, „Dziennik Polski”, 30 XI 1946.

¹¹ W późniejszym czasie (11 XII 1946 r.) generałów S. Mossora i B. Ketlinga-Prugara zastąpili gen. J. Bordziłowski i płk T. Naumienko.

¹² Stanisław Pietkiewicz w późniejszym czasie został kierownikiem Katedry Kartografii Wydziału Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Był kompetentnym ekspertem i autorem opracowania o wyznaczaniu granic politycznych: S. Pietkiewicz, *O granicy i jej przeprowadzeniu*, „Przegląd Geograficzny” 1946, t. XX, s. 9–54.

¹³ Wiedza o działalności poszczególnych komisji i podkomisji jest fragmentaryczna. Niemniej istnieją nieliczne publikacje poświęcone tej tematyce, które dają przybliżony obraz prac

efektem wizualnym pracy wszystkich podkomisji winno być ustawienie wzdłuż całego wyznaczonego rozgraniczenia drewnianych słupków z odpowiednimi godłami państwowymi i kolejnym numerem rozpoczynającym się od znaku granicznego „Krzemieniec” na styku granic Polski, ZSRR i Czechosłowacji. Odległość między dwoma przeciwległymi słupkami granicznymi wynosić miała 5 m¹⁴. W terenie „suchym” granica przebiegała linią prostą łączącą punkty środkowe położone bezpośrednio między dwoma naprzeciw siebie ustawionymi słupkami. Ponadto słupki miały znajdować się na obydwu brzegach rzek i wód granicznych. Na rzekach niezeglownych, potokach, rowach i kanałach granica przebiegać miała ich środkiem.

Delimitacja granicy na odcinku polsko-białoruskim

Zgodnie z przyjętą procedurą działań Mieszana Komisja Delimitacyjna podzieliła całą granicę polsko-sowiecką na odcinki podporządkowane poszczególnym podkomisjom. Numeracja podkomisji miała układ południkowy: poczynając od Karpat, a kończąc na Bałtyku. Dwie z nich – IV i V – odpowiadały, jak wspomniano, za wytyczenie granicy polsko-białoruskiej, zaś Podkomisja VI miała za zadanie wyznaczyć północną część granicy polsko-białoruskiej oraz dodatkowo granicę polsko-litewską. W przybliżeniu rozgraniczanie zaczynało się w pobliżu Dorohuska położonego nad środkowym Bugiem, kończyło się zaś w rejonie suwalskim na północny zachód od Wizajn. Podkomisja IV miała dokonać demarkacji na odcinku środkowego Bugu, od mostu kolejowego na trasie Lublin–Kowel, usytuowanego na południe od styku granic Polski, Ukrainiejskiej SRS i Białoruskiej SRS. Z tego też powodu odpowiadała za niewielki odcinek granicy polsko-ukraińskiej położony między Dorohuskiem a Włodawą. Rozgraniczenie podporządkowane Podkomisji IV obejmowało odcinek granicy od wspomnianego mostu na Bugu, przy Dorohusku, do miejsca położonego o 400–500 m na wschód od Niemirowa. Był to ważny punkt, gdyż w tym miejscu kończyła się granica na Bugu. Długość tego dość łatwego do delimitacji odcinka przebiegającego nurtem rzeki Bug wynosiła ok. 240 km. Odcinek ten w całości biegnący Bugiem nie budził kontrowersji i omawianie działalności tej podkomisji jest mało interesujące, gdyż prace delimitacyjne

delimitacyjnych w terenie. Pierwszą była krótka relacja przewodniczącego strony polskiej: A. Żaruk-Michalski, op. cit. W późniejszym czasie problematyka ta stała się obiektem zainteresowania polskich badaczy: J. Zieleniewski, *Delimitacja północno-wschodniej granicy państwowej, między Rzeczpospolitą Polką a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1944–1946 i związane z nią problemy narodowościowe. Wybór źródeł*, „Rubieże” 1992, nr 1; M. Kietliński, *Delimitacja polskiej granicy wschodniej 1944–1950*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2002, nr 15.

¹⁴ Słup graniczny miał być znormalizowany: 3,2 m długości, z czego na długości 2,06 m okrągłak winien być opilowany lub ociosany; o przekroju 22 x 22 cm, zakopany na jeden metr w ziemi i zasypany kopczykiem o promieniu 50 cm i wysokości 20 cm.

więzały się jedynie z pokonaniem trudności technicznych, a głównie z usytuowaniem słupków granicznych po obu stronach rzeki. Jedyny problem wymagający uzgodnienia dotyczył twierdzy brzeskiej. Strona sowiecka zwróciła się z żądaniem przeprowadzenia granicy przy samej twierdzy nie głównym nurtem Bugu, lecz jego zachodnim starorzeczem będącym fosą obronną. Strona polska zaakceptowała ten wniosek i stosunkowo nieduża wyspa, posiadająca liczne bastiony, została po wschodniej stronie rozgraniczenia. Podkomisja IV prace delimitacyjne rozpoczęła 1 VI 1945 r. i miały one trwać do 12 X 1945 r. Zakończyła je z pewnym opóźnieniem, ale nie przyniosło to żadnych kłopotliwych konsekwencji.

Każda podkomisja pracująca w poszczególnych rejonach była zobowiązana do wytyczenia granicy w terenie i wbicia słupków granicznych w odpowiednich miejscach. Sprawa okazała się w praktyce dość skomplikowana, gdyż po przeniesieniu granicy z mapy w skali 1 : 500 000 na mapę w skali 1 : 100 000 ujawniło się, że polskie rozgraniczenie nie było identyczne z sowieckim. Obie linie znacznie się różniły, ale podobnie przecinały w sztuczny sposób miejscowości i drogi. Ponadto dostęp do niektórych punktów wyznaczonych na mapie był utrudniony przez przeszkody naturalne. Wiązało się to z faktem, że rozgraniczenie na wielu odcinkach określono po liniach prostych. W związku z tym polscy eksperci zaproponowali liczne weryfikacje. Początkowo wszystkie wnioski były odrzucane i przenoszone na następne posiedzenia, gdyż strona sowiecka obawiała się, że przekroczy swoje uprawnienia, i konsultowała wszelkie ustępstwa z władzami nadrzędnymi w Moskwie. Jednak w miarę upływu czasu akceptowała kompromisowe rozwiązania. Obie strony zgodziły się na konieczność przeprowadzenia istotnych modyfikacji terenowych, zwłaszcza że interweniowali mieszkańcy. Na przykład na odcinku granicznym między Niemirowem a Puszcą Białowieską postawa mieszkańców była obojętna lub probiałoruska, natomiast na północ od Zaleszan aż do Kanału Augustowskiego mieszkańcy wszystkich przygranicznych wsi żądali przyłączenia do Polski.

Polsko-sowiecka Podkomisja V odpowiadała za wytyczenie granicy w terenie od punktu położonego na wschód od Niemirowa do punktu usytuowanego ok. kilometra na północny wschód od miejscowości Krynki. Odcinek ten nie był zbyt długi, gdyż liczył zaledwie 135 km. W związku z procedurą delimitacyjną miano podzielić Puszcę Białowieską tworzącą jeden ekosystem przyrodniczy. Z kolei w rejonach rolniczych wyznaczona po linii prostej granica przecinała w sztuczny sposób miejscowości, a nawet pojedyncze siedliska gospodarcze. Musiały więc pojawić się trudności wymagające uzgodnień i akceptacji obu stron.

Przewodniczącym Podkomisji V ze strony polskiej był ppłk J. Rychlewski, zaś sowieckiej – płk A.E. Siewier. Wstępnie zaplanowano prace w okresie od 7 VI 1945 r. do 4 XII 1945 r. Po tym terminie nadal jednak dokonywano weryfikacji granicznych. Rozgraniczenie miało przebiegać po linii prostej, wyginającej się stopniowo w kierunku wschodnim, a następnie przy samej Białowieży zmieniało kierunek na północny i dochodziło do miejsca położonego

w pobliżu Krynek. Punktami orientacyjnymi dla działań delimitacyjnych w części południowej były kolejno następujące miejscowości: Tokary, Klukowicze, Wyczółki, Łomianka, Bobrówka, Hola, Pieszczatka, Chlewiszcze, Terechy, Opaka Mała, Opaka Wielka, Kazimierzowo, Harciniuki, Wolkostowiec, Bobinka, Starzyna¹⁵. Na północ od tej ostatniej wsi granica przecinała już Puszczę Białowieską. Problemem było określenie, po której stronie granicy znajdują się wymienione wsie. Propozycje polskie zmierzały do przyłączenia tych miejscowości do Polski. Jedynie w niewielkim stopniu się to udało. Większość korekt była dokonywana w tej podkomisji na korzyść naszego wschodniego sąsiada. Kilka wsi zostało podzielonych. Dotyczyło to m.in. Tokar¹⁶. Podobnie podzielono Klukowicze i Wolkostowiec. Do Polski włączono m.in. wieś Wyczółki, Bobrówkę, Terechy, Wólkę Terechowską, z kolei do ZSRR – Chlewiszcze, Harciniuki, Wólkę Purzycką, Hole, Alwus, Bobinkę. Delimitacja była trudna, a dla mieszkańców dramatyczna, gdyż często zabudowania znalazły się po jednej stronie granicy, zaś pola uprawne po drugiej. Wywołało to ruchy migracyjne ludności. Przeważała na tym terenie prawosławna ludność białoruska i duża część wsi optowała za przynależnością do Białoruskiej SSR (np. Bobrówka). Inne z kolei bez względu na wyznanie ludności wołały być po stronie polskiej (np. Wolkostowiec). Ostateczny rezultat przetargów stanowiło wytyczenie granicy na tym terenie z pominięciem kwestii własnościowych oraz ze zlekceważeniem zasad gospodarczych. Granica ta oddzieliła dużą część użytków rolnych od siedlisk poszczególnych wsi (np. Tokary, Bobrówka, Opaka Mała, Opaka Duża). Pomimo wytyczenia na tym terenie granicy i zakończenia pracy dwustronnej podkomisji dokonywano dalszych drobnych weryfikacji. Zazwyczaj granica była przesuwana na zachód. Kilka wsi względnie przysiółków po zachodniej stronie zaznaczonej na mapie linii odtwarzającej linię Curzona na odcinku Niemirów–Starzyna znalazło się w Białoruskiej SRS. Wiązało się to w pewnym stopniu z nastawieniem prawosławnej ludności,

¹⁵ Specyfikę narodowościową każdej wsi oraz nastawienie mieszkańców do ich przyszłej przynależności państwowej przedstawiono w artykule: J. Zieleniewski, op. cit., s. 47–50.

¹⁶ W celu ukazania skali trudności i konsekwencji podziału zamieszczono poniżej fragment oryginalnego listu z 1946 r. skierowanego z Państwowego Urzędu Repatriacyjnego do wojewody białostockiego, przedstawiającego sytuację w trakcie prac delimitacyjnych na przykładzie podzielonej wsi Tokary, położonej kilka kilometrów na północ od Niemirowa: „Wieś jeśli chodzi o siedlisko odchodzi w połowie do ZSRR, którą to połową w obecnej chwili zamieszkują już tylko Białorusini. Ogólna powierzchnia 1365 ha, z tego odchodzi do ZSRR 60%, przy czym należy zaznaczyć, że w tych 60% mieszczą się grunta orne i łąki, zaś w Polsce pozostają nieużytki porośnięte krzakami, wydmy piaszczyste oraz lasy. Wsi grozi ruina gospodarcza. Dodać należy, że w części Tokar odchodzącej do ZSRR znajduje się 17 kolonii kompletnie zabudowanych o dużej kulturze rolnej. Wszystko w rękach polskich. Wszyscy Polacy z terenu wsi przypadającej do ZSRR przenieśli się całkowicie lub przenieśli swe zbiory i rzeczy na stronę polską, w wyjątkowych wypadkach pozostali w swych pomieszczeniach z braku lokum po stronie Polski, zaś po naszej stronie granicy pozostało jeszcze 10 rodzin białoruskich, z których 5 należy wysiedlić do ZSRR, ze względu na wrogi stosunek do Polski”. Ibidem, s. 48.

która tu zdecydowanie przeważała. Obawiała się ona oddziałów polskiego podziemia niepodległościowego, które terroryzowały miejscową ludność białoruską. Występowała na tym obszarze inna sytuacja, niż to się działo na północnym pograniczu polsko-białoruskim, rozciągającym się od Zaleszan aż po styk granicy polsko-białorusko-litewskiej, gdzie dominowała katolicka ludność polska domagająca się przyłączenia do Polski.

Wskutek działań demarkacyjnych granica została wytyczona na tym terenie w pobliżu następujących miejscowości: Niemirów, Koterka, Tokary, Klukowicze, Wyczółki, Łumianka, Bobrówka, Zubacze, Połowce, Stawiszcze, Terechy, Wólka Terechowska, Gajki, Opaka Duża, Opaka Mała, Biała Straż, Jodłówka, Starzyna, Klakowo, Górny Gród, Wygon¹⁷.

Zgodnie z ustaleniami granica dzieląca Puszcę Białowieską miała przebiegać na wschód od Białowieży. W zasadzie nie było to kwestionowane przez ekspertów sowieckich. W samej miejscowości przeważali Białorusini. Wybrany przez nich wójt wystąpił do podkomisji o przyłączenie Białowieży do ZSRR. Nie miało to znaczenia, ale utrudniło prace delimitacyjne i roszczenia polskie związane z powiększeniem otuliny rezerwatu przyrody przyznanego Polsce a położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Białowieży.

Na północ od Puszczy Białowieskiej wyznaczono granicę na wschód od Starego Masiewa. Dalej miała przebiegać granica po linii prostej do Jałówki, która została odnotowana w nocie Curzona. Po drodze była wieś Zaleszany. Początkowo miała być przyłączona do Białoruskiej SRS¹⁸. Po pertraktacjach została włączona do Polski, tyle że część gruntów ornych należących do mieszkańców wsi znalazła się po drugiej stronie granicy. Długo ważyły się losy terenów między wsią Kondratki położonej na północ od Jałówki a Łapiczami usytuowanymi na południe od Krynek. Ten odcinek pogranicza o długości 25 km i szerokości od 1 km do 6 km był labilny aż do 1948 r. i mieszkańcy takich wsi, jak Dublany, Mostowiany, Świsłoczany, Bobrowniki, Chomontowce, Rudaki, Łosinany, Ozierany Małe i Ozierany Duże przez dłuższy czas nie wiedzieli, czy zostaną obywatelami Polski, czy ZSRR. Dzięki polskim negocjatorom udało się przeforsować dogodniejszą granicę przebiegającą krętą rzeką Świsłocz, a nie po prostej linii. W ramach ogólnych niepowodzeń i bezwzględności dyktatu ZSRR był to niewątpliwy sukces polskich ekspertów. W pobliżu

¹⁷ Charakterystykę narodowościową tych wsi i ich usytuowanie wobec nowej granicy zaprezentowano w: *ibidem*, s. 47–51.

¹⁸ Przewodniczący Podkomisji V w sprawozdaniu do Mieszanej Komisji Delimitacyjnej pisał: „Przystąpiwszy do wytyczania granicy na północ od rzeki Narwi na odcinku Szafarnia–Jałówka wkroczyliśmy na teren objęty przez ZSRR, przechodząc wraz z delegacją radziecką przez wieś Zaleszany, zostaliśmy otoczeni przez tamtejszą ludność... Ludność ta otoczyła nasz samochód, prosząc o przyłączenie wymienionej wsi do Polski. Na pytanie nasze czy optowała na rzecz Polski, mieszkańcy odpowiedzieli twierdząco..., że dotychczas prośba ich o repatriację pozostała bez rezultatu... W końcu samochód mógł ruszyć, żegnany wciąż okrzykami: «ratujcie bo zginiemy, bo i myśmy Polacy»”. A. Sidlarewicz, *Kształtowanie granicy białorusko-polskiej (1943–1950)*, mps, IGIPZ PAN, Warszawa 2004, s. 35.

Krynek, które w całości przyznano Polsce, znajdował się punkt, który oddzielał odcinek graniczny podlegający Podkomisji V od działań Podkomisji VI.

Dalej granica przebiegała przez tereny, które Polska utraciła wskutek dyktatu sowieckiego, gdyż usytuowane były po zachodniej stronie linii Curzona. To przesunięcie wynosiło w okolicach Odelska 12 km, w rejonie Łosośny – 15 km, Białych Błot – 20 km, zaś w rejonie Kanału Augustowskiego – 15 km. Polscy negocjatorzy przy procedurze delimitacyjnej zdawali sobie sprawę, że są bezradni wobec tych narzuconych uzgodnień i starali się już jedynie wprowadzić drobne weryfikacje na rzecz Polski¹⁹. Między innymi w pobliżu Odelska w granicach Polski znalazła się wieś Minkowce. Odzyskano również Zubrzycę Wielką i Zubrzycę Małą, tyle że większość użytków rolnych należących do tych wsi została po drugiej stronie granicy. W okolicach miejscowości Nomiki granicę przesunięto o 1200 m na wschód. Analizując przebieg granicy bardziej na północy, należy wspomnieć, że w rejonie wsi Nowodziel granicę udało się przesunąć o 700–800 m na wschód, co pozwoliło uzyskać również wsie Tołcze, Szymaki i Klimówkę. Na terenie gminy Kuźnica linię graniczną przesunięto o 200–300 m na wschód i w tym miejscu kordon graniczny został przecięty przez tory linii kolejowej Białystok–Grodno. Na południe od Chworościan granicę przesunięto na wschód o 1200 m. Dzięki temu tę miejscowość udało się przyłączyć do Polski. Nie zdołano uzyskać całej wsi Rogacze i jej część wschodnia pozostała po wschodniej stronie granicy. Podobnie było ze wsią Jaginty. Nie udało się przyłączyć dużej parafialnej wsi Gałynka, ale eksperci sowieccy nie kwestionowali przynależności do Polski takich wsi, jak Bartniki, Stare Bohatery, Nowe Bohatery oraz Wolkusz. Na rozpatrywanym odcinku, położonym na południe od masywu Puszczy Augustowskiej, granica została przesunięta na wschód od 100 do 3000 m. Bardziej na północ granica nie uległa już weryfikacji i Kanał Augustowski został przecięty w bezpośrednim sąsiedztwie wsi Rudawka. Rozgraniczenie idąc osią służy Kurzyniec, odcięło od Polski wschodnią część Kanału Augustowskiego, z trzema służami: Wołkuszew, Dąbrówka oraz Niemnowo. Dalej na północ, w przybliżeniu ok. 10 km od Kanału Augustowskiego, nad niewielką rzeczką Marycha znajdował się styk granicy Polski, Białoruskiej SRS oraz Litewskiej SRS²⁰.

Ostatecznym efektem procedury demarkacyjnej wszczętej przez Podkomisję V było wytyczenie granicy na północnym tzw. odcinku grodzieńskim. Po formalnym zakończeniu prac nadal miały miejsce weryfikacje i przesunięcia na całej długości granicy. W sierpniu 1948 r. agencja TASS ogłosiła komunikat o zakończeniu delimitacji granicy. Jednak władze miejscowe jeszcze przez

¹⁹ Ostateczny efekt prac podkomisji w terenie i wprowadzone przez nią korekty graniczne zostały przedstawione na podstawie artykułu: M. Kietliński, op. cit., s. 114.

²⁰ Wspomniano już, że w gestii Podkomisji VI była również delimitacja granicy między Polską a Litewską SRS. Prace miały głównie charakter techniczny, gdyż w zasadzie przywrócono na całym odcinku suwalskim przedwojenną granicę polsko-litewską. Informacje o niewielkich weryfikacjach zob. *ibidem*, s. 115.

półtora roku ustalały kształt ostateczny granicy i przynależność pojedynczych wsi lub ich fragmentów. Na podstawie dokumentacji strony białoruskiej, ogłoszonej oficjalnie 8 VII 1950 r., strona polska uzyskała w ramach wymiany i korekt granicznych 30 wsi, zaś białoruska – 12 wsi²¹. Jest to obraz przybliżony, gdyż wiele wsi zostało podzielonych. Ostatecznie do Polski przeszły następujące: Mała Jałówka, Bobrowniki, Chomontowce, Jaryłówka, Rudaki, Łosiniany, Ozierany Wielkie, Ozierany Małe, Jamasze, Łapicze, Grzybowszczyzna, Jurowlany, Usnarz Górny, Minkowce, Klimówka, Szymaki, Nomiki, Gołcze, Nowodziel, Czworościany, Markowce, Bartniki, Słomkowszczyzna, Lipszczany, Rakowicze, Doliczany, Rygałówka, Lichosielce, Wołkusz, Bohatery. W granicach Białorusi znalazły się następujące wsie: Wólka Purzycka, Tokary, Piaszczatka, Wołkostowiec, Kazimierzowo, Cierachy, Martyniuki, Chlewiszcze, Dalbizna, Bobinka, Opaka Mała, Alwus. Ogólny bilans przesunięć był dla Polski zdecydowanie korzystny. Dotyczyło to przede wszystkim zmian, o których zdecydowała Podkomisja VI, gdyż na odcinku południowym podlegającym Podkomisji V korekt dokonywano głównie na rzecz Białoruskiej SRS.

Ustalona wówczas granica państwowa przetrwała już bez żadnych zmian do dnia dzisiejszego. Po rozpadzie Związku Sowieckiego Polska przestała graniczyć z Białoruską SRS i od tego przełomowego wydarzenia ma wspólną granicę z Republiką Białorusi. Granica polityczna nie jest na tym obszarze tożsama z rozgraniczeniem etnicznym. W północnej części na obu pograniczach dominuje katolicka ludność polska, natomiast w południowej w polskiej strefie nadgranicznej przeważają prawosławni Białorusini.

Delimitacja granicy na odcinku polsko-ukraińskim²²

Po ukonstytuowaniu i zatwierdzeniu Mieszanej Komisji Delimitacyjnej do ustalenia całej granicy polsko-sowieckiej wyznaczono trzy podkomisje do wytyczenia granicy na odcinku polsko-ukraińskim. Procedury kompetencyjne

²¹ Zestaw wsi, które zmieniły przynależność państwową, zawarto w opracowaniu: A. Sidlawicz, op. cit., s. 48.

²² W odróżnieniu od rozgraniczenia polsko-białoruskiego tematyka związana z delimitacją granicy polsko-ukraińskiej doczekała się analizy naukowej i oceny merytorycznej. Dzięki obszernemu opracowaniu A.A. Wawryniuka, opublikowanemu w 2015 r., zawierającemu wyjątkowo bogatą dokumentację faktograficzną oraz ilustracje kartograficzne, problematyka ta jest w pełni wyjaśniona. Na podstawie tej książki można ukazać najważniejsze kwestie związane z wytyczeniem po 1945 r. granicy na odcinku polsko-ukraińskim. Autor wymienionego dzieła zaprezentował również mało znane fakty odniesione do wymiany terenów przygranicznych, jak i dalsze niezrealizowane projekty wymiany obszarów pogranicza polsko-ukraińskiego. Problematyka ustalania ostatecznego kształtu granicy polsko-sowieckiej na odcinku ukraińskim była również obiektem zainteresowania badacza ukraińskiego: J. Soroka, *Diemarkacija ukraińsko-polskowo kordonu u 1946–1948 rokach*, „Etniczna istorija narodow Jewropy” 2011, no. 35.

i techniczne były identyczne jak na odcinku polsko-białoruskim i każda podkomisja musiała dokonać prac terenowych zgodnych z umową moskiewską. Strona sowiecka, jak zaznaczono, nie podchodziła zbyt rygorystycznie do granic między Białoruską SRS i Ukraińską SRS i rozgraniczenia między działalnością podkomisji nie obejmowały odrębnej podmiotowości terytorialnej tych dwóch republik sowieckich.

Do delimitacji zasadniczej części granicy polsko-ukraińskiej wyznaczono trzy podkomisje: I, II, III. Odcinek Podkomisji I, o długości 130 km, rozpoczął się od styku granic ZSRR, Polski i Czechosłowacji, biegł następnie na wschód po dawnej linii granicznej przedwojennej Polski i Czechosłowacji, do źródła Sanu w pobliżu Sianek, dalej po rzece San do miejscowości Solina, a dokładniej do wschodniego końca nieistniejącej dziś wsi Zadział. Odcinek Podkomisji II, o długości 154 km, odchodząc od Sanu, miał być wytyczony w przybliżeniu według linii prostej od wspomnianej wsi Zadział do odległej geograficznie rzeki Sołokii, przy północnym krańcu wsi Ostrobuż. Natomiast odcinek podlegający Podkomisji III, o długości 219 km, rozciągał się od wspomnianego punktu przy wsi Ostrobuż, następnie przebiegał nurtem Sołokii aż do Bugu przy Krystynopolu, dalej zaś środkiem tej rzeki do mostu kolejowego przy Dorohusku na trasie Lublin–Kowel. Delimitacja dalszego północnego odcinka Bugu była w kompetencji omawianej już Podkomisji IV. Na stanowiska przewodniczących Podkomisji I powołano: ze strony polskiej – K. Englerta, ze strony sowieckiej – P.P. Derkaczenkego, Podkomisji II: E. Bużkiewicza i N.P. Gawrosza, Podkomisji III: S. Burzyńskiego i A.P. Chochołowa.

Zespół roboczo-techniczny Podkomisji I rozpoczął pracę delimitacyjną od wyznaczenia miejsca stykowego na granicy polsko-sowiecko-czechosłowackiej. Ustawiono odpowiedni słup graniczny. Usytuowany on został w odległości 23 m od punktu trygonometrycznego „Krzemieniec”. Od tego miejsca granica została wytyczona w kierunku siodła między szczytem Krzemieniec a Wielką Rawką i dalej już w kierunku wschodnim, względnie sporadycznie południowo-wschodnim, zgodnie z przedwojenną granicą polsko-czechosłowacką dochodziła aż do źródła Sanu. Odcinek ten liczył 32 km i przechodził przez zbocza górskie, na południe od wsi Wołosate, następnie przez górę Męczyl, Rozsypaniec i Kińczyk Bukowski i stąd po zmianie kierunku na bardziej południowy do szczytu Opołonek, a następnie do kolejnego szczytu o nazwie Pieniaszkowy. Po obniżeniu docierał do peryferyjnych zabudowań wsi Sianki, która już w całości położona była po wschodniej stronie górnego Sanu. Na tym odcinku dokonano trzech niewielkich korekt w stosunku do granicy przedwojennej, a mianowicie w pobliżu góry Rozsypaniec granica została przeniesiona na południowe zbocze, następnie w okolicach szczytu Kińczyk Stański przesunięto ją na stok północny. Przy szczycie Pieniaszkowy linię graniczną przeniesiono z grzbietu góry w dolinę Sanu, co nie było korzystne dla Polski.

Kontrowersje wywołało wyznaczenie punktu styku granicy z rozlewiskiem wodnym – źródłem Sanu. Miejsce to zostało już wskazane w 1939 r. jako punkt

graniczny oddzielający tereny okupowane przez ZSRR i Niemcy. Pomimo tego faktu strona sowiecka przesunęła go na zachód, była bowiem zainteresowana odsunięciem granicy od linii kolejowej przechodzącej przez Przełęcz Użocką.

Od wymienionego miejsca topograficznej granicy polsko-sowiecka przebiegała nurtem górnego Sanu, przecinając następujące nieistniejące obecnie wsie: Sokoliki Górskie, Tarnawa Wyżna, Dźwiniacz Górny, Łokieć, Oblazy. Północne względnie wschodnie ich części znalazły się po stronie ukraińskiej. Odcinek graniczny wyznaczony biegiem Sanu liczył 77 km długości. Po południowej stronie polskiej pozostały wsie: Beniowa, Bukowiec, Czerenne, Połonińskie, Stuposiany, Procisne, Dwernik, Chmielniczuk, Ruskie, Zatwarnica, Hulskie, Krywe, Rymar, Tworylczuk, Tworylne, Studenne, Myczakówka, Sawkoszczyk, Horodek, Futryna, Polana i Zadział. Obecnie większość tych wsi lub przysiółków nie istnieje. Mieszkała tam ludność łemkowska wyznania grekokatolickiego oraz sporadycznie prawosławnego. Została ona w całości wysiedlona do Ukraińskiej SRS lub w trakcie akcji „Wisła” na Ziemi Odzyskane. Obecnie są to jedynie geodezyjne punkty na mapie, pozbawione zabudowy i mieszkańców. Po stronie ukraińskiej pozostały następujące wsie: Tarnawa Niżna, Dyniowa, Trościanka, Boberka, Pohary, Urawin, Smolnik, Dwerniczek, Chmiel, Jamnicze, Sękowiec, Rajskie, Chrewt, Sokole i Teleńnica²³.

Następny odcinek graniczny przechodził już po linii prostej i rozciągał się od Sanu przy wspomnianym punkcie na wschód od Soliny, aż do Sołokii w pobliżu Belza. Budził on wśród delegatów i ekspertów pracujących w Podkomisji II najwięcej kontrowersji i emocji, gdyż przecinał historyczną Galicję na część polską i ukraińską. Według ustaleń powołujących się na tzw. linię Curzona miało to rozgraniczenie przechodzić na wschód od Przemyśla i na zachód od Rawy Ruskiej. Ta ogólnikowość umożliwiała odmienne interpretacje. Zwłaszcza że było wskazanie o możliwościach korekty od 5 km do 8 km na korzyść Polski. Negocjatorzy polscy liczyli, że w ramach procedury delimitacyjnej uda się dokonać pewnych weryfikacji.

Prace polskich podkomisji delimitacyjnych poprzedziły różnorodne propozycje kierowane do Biura Prac Kongresowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) od poszczególnych resortów. Najbardziej aktywne było Ministerstwo Komunikacji. Wytyczona po linii prostej granica w nonsensowny sposób przecinała układy powiązań komunikacyjnych. Z tego powodu resort ten opracował wiele konkretnych propozycji. Inne ministerstwa wysuwały również umotywowane dezyderaty, które dyskutowano na posiedzeniach Biura Prac Kongresowych MSZ. Były one ujmowane wariantowo i w tej formie kierowane do wyznaczonych przez władze polskie i sowieckie podkomisji zajmujących się delimitacją granicy²⁴.

²³ Porównując mapy topograficzne z okresu międzywojennego ze współczesnymi, ujawniają się olbrzymie różnice w układzie sieci osadniczej oraz w użytkowaniu ziemi.

²⁴ Pełne zestawienie polskich postulatów terytorialnych wysuwanych przez poszczególne polskie urzędy i organizacje społeczne zostało zreferowane w opracowaniu: A.A. Wawryniuk, *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, Chełm 2015, s. 216–234.

W sprawie delimitacji południowego odcinka granicy wysuwano liczne postulaty, które miały być przedstawione stronie sowieckiej. Zgodnie z nimi polscy przedstawiciele domagali się:

- pola gazowego: Chodnowice pod Przemyślem
- obszaru wokół Dobromila–Chyrowa
- linii kolejowej: Przemyśl–Chyrów, ze stacją w Chyrowie
- linii kolejowej: Chyrów–Ustianowa
- rafinerii ropy naftowej: Ustrzyki Dolne
- pola naftowego i kopalni: Lipie przy Czarnej.

Ponadto uważano za konieczne wystąpienie o Medykę z jej zapleczem technicznym oraz stację kolejową w Rawie Ruskiej. W trakcie precyzowania dalszych uzgodnień dezyderaty polskie ulegały redukcji i za najważniejszy postulat uznano węzeł kolejowy w Chyrowie oraz południowe i północne połączenie z tym miastem, tak aby na polskim terytorium była cała linia kolejowa: Ustrzyki Dolne–Przemyśl. Postanowiono poruszyć również kwestie weryfikacji granicy przy miejscowości Solina, tak aby w przyszłości można byłoby zbudować zaporę wodną wraz ze zbiornikiem²⁵. Nie wątpiono, że polskie argumenty są na tyle przekonujące, a przecież Polska i tak musiała oddać wielkie obszary swego terytorium, że strona sowiecka pójdzie na ustępstwa. W celu zjednania strony sowieckiej nie kwestionowano przebiegu wschodniej granicy Polski według linii Curzona i dano do zrozumienia, że w zamian Polska jest gotowa rozważyć postulaty sowieckie.

Wszystkie wymienione kwestie graniczne miała rozpatrzyć Podkomisja II, która została zobowiązana do przeprowadzenia delimitacji linii granicznej o długości 154 km, od wspomnianej Soliny do wsi Ostrobuż położonej w pobliżu Belza. Polska delegacja dysponowała pełnymi pełnomocnictwami i była przygotowana bronić polskich interesów. Kolejne posiedzenia przyniosły liczne niepowodzenia. Sowieccy negocjatorzy byli nastawieni pryncypialnie i odrzucali bez dyskusji propozycje korekty granicy. Przekonywali, że i tak władze sowieckie idą na duże ustępstwa na tym odcinku, gdyż nowa granica odbiega na niekorzyść ZSRR, w porównaniu z linią demarkacyjną istniejącą od września 1939 r. do czerwca 1941 r., która na tym terenie wyznaczona została na linii Sanu i prawobrzeżny Przemyśl, podobnie jak rejon Birczy i Lubaczowa należały do ZSRR. Pewni byli, że to Związek Sowiecki poniósł straty terytorialne. W dodatku dysponowali mapą wykreśloną na konferencji moskiewskiej w sierpniu 1945 r. i tylko zgodnie z jej odzwierciedleniem kartograficznym interpretowali i komentowali spór graniczny. Na mapie była wyraźnie zaznaczona linia graniczna, więc twierdzili, że ich jedyne zadanie stanowi wierne odtworzenie

²⁵ Tego ostatniego postulatu, jak i wielu innych, nie udało się wówczas zrealizować. Dopiero w 1951 r., przy okazji wymiany pograniczy, wróciły do Polski tereny po obu brzegach Sanu i w latach sześćdziesiątych zbudowano zaporę solińską.

jej w terenie. W takiej sytuacji polskie dezyderaty przekraczające tę linię kategorycznie odrzucano.

Wiążące decyzje graniczne w ramach tej podkomisji zostały podjęte na kolejnych posiedzeniach w marcu 1946 r. W trakcie spotkań eksperci sowieccy przyjęli postawę bezkompromisową, godząc się jednak na pewną liczbę zmian kosmetycznych o niewielkich konsekwencjach terytorialnych. Dotyczyło to przede wszystkim wsi przedzielonych granicą lub takich, których położenie wobec granicy było trudne do określenia. Dokonano wielu drobnych weryfikacji granicznych. Pod względem wielkości terytorialnej bilans korektur był zrównoważony. W składzie Ukraińskiej SRS znalazło się 20 wsi lub przysiółków o problematycznej przynależności państwowej, zaś w granicach Polski – zaledwie 10, ale większych jednostek osadniczych. Negocjatorom sowieckim zależało na stosunkowo dużej osadzie wiejskiej, tzn. na Niżankowicach, której usytuowanie wobec granicy było niejednoznaczne. Nie wyrażali zgody na wytyczenie granicy biegiem rzeki Wiar, która opływała miejscowość po stronie wschodniej. Za uzyskanie tego niewielkiego miasteczka poszli na pewne ustępstwa. Zrezygnowali z Siedlisk, następnie z Jaksmanic i z Sierakośców. Pogodzili się ostatecznie z utratą Medyki, na której stronie polskiej zależało. O bezkompromisowym i nieustępliwym nastawieniu strony sowieckiej świadczą losy tej miejscowości, którą Polska odzyskała w całości dopiero w 1948 r.²⁶

Delimitacja granicy podlegającej Podkomisji II była trudna. Obie strony wykorzystywały w trakcie negocjacji różne argumenty, ale determinujący czynnik stanowiła siła polityczno-militarna ZSRR. Delegaci sowieccy tego nie ukrywali. Zdawali sobie sprawę, że mają słabszego kontrahenta. Delegaci polscy byli pod presją okoliczności i czasu, gdyż nie istniało alternatywne rozwiązanie. Formalne odgrodzenie się od ZSRR było nieodzowne dla Polski, gdyż płynna granica umożliwiała większą penetrację przez służby sowieckie. Na tym terenie działały ukraińskie ugrupowania nacjonalistyczne, które też destabilizowały i tak trudną sytuację polityczną. Dlatego strona polska dążyła do terminowego zakończenia delimitacji. W rezultacie powstało na tym terenie całkowicie nowe rozgraniczenie polityczne, niemające swego odpowiednika w historii, gdyż dzieliło na dwie części obszar, który od XIV w. stanowił jedność terytorialno-polityczną.

Wytyczona granica przebiegała po linii prostej od górnego Sanu do starożytnego Bełza. Nowa granica poprzecinała powiązania komunikacyjne i funkcjonalne pomiędzy sąsiadującymi ze sobą miejscowościami. Ostatecznie po polskiej stronie granicy pozostały, idąc od południa: Dziwonicz Dolny, Wola Maćkowa, Kwaszewina, Arłamów, Paclaw, Siedlisko, Nowosiółki Dydyńskie,

²⁶ Skomplikowanym dziejom Medyki w latach 1944–1948 poświęcono odrębny artykuł: A.A. Wawryniuk, *Delimitacja wschodniej granicy Polski po II wojnie światowej a sprawa Medyki*, „Rocznik Przemyski” 2012, t. XLVIII, s. 119–142.

Zamłynie, Sierakoście, Młodowice, Kupiatycze, Malhowice, Rozubowice, Jaksmanice, Siedliska, Medyka, Poździacz, Leszno, Zagrębla, Korczowa, Hryckawe, Żmijowiska, Wólka Żmijewska, Budomierz Duży, Radruż, Dziewecierz, Moczary, Prusie, Siedliska, Hrebenne, Wierzbica, Poddębice, Uhnów. Po drugiej stronie granicy znalazły się po sąsiedzku następujące wsie: Teleńnica Oszwarowa, Strwiążyk, Ustianowa, Katynia, Michowa, Truszowice, Podmostycze, Nizankowice, Wilunicze, Drozdowice, Cyków, Byków, Starzawa, Krakowiec, Lipowiec, Hruszów, Szawary, Wielkie Makary, Kowale, Potylicz, Zielona Huta, Rawa Ruska, Zaborze.

Dalszy przebieg granicy od miejscowości Ostrobuż do mostu przy Dorohusku nie budził istotnych kontrowersji. Granica przebiegała nurtem Sołokii wpadającej do Bugu przy Krystynopolu. Dalej zaś idąc z nurtem Bugu, oddzielała polską Lubelszczyznę od ukraińskiego Wołynia. Równocześnie była ona w pełni zgodna z niemiecko-sowiecką linią demarkacyjną ustaloną 23 VIII 1939 r., stanowiąc w okresie okupacji hitlerowskiej wschodnią granicę Generalnego Gubernatorstwa. Odtworzenie jej było dla negocjatorów sowieckich kwestią naturalną, niebudzącą zastrzeżeń. Delimitacją tego odcinka, liczącego 219 km, zajęła się Podkomisja III. Jedyną kwestią do uzgodnienia była przynależność polityczna wyspy z ruinami zamku o powierzchni ok. 6 ha, usytuowanej na Bugu w pobliżu Kryłowa. Główny nurt rzeki omijał ją od strony zachodniej, ale pod względem gospodarczym i własnościowym przynależała do Kryłowa²⁷. Po dłuższych rozważaniach przyznano ją Polsce. Prace w tej podkomisji miały charakter wyłącznie techniczny i jedyna trudność wynikała z krętego biegu Bugu.

Po zakończeniu zasadniczych prac demarkacyjnych i oznaczeniu granicy polsko-sowieckiej w terenie na całej jej długości od Karpat do Bałtyku, w tym granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej, przystąpiono do procedur ratyfikacyjnych. Przewodniczącym delegacji polskiej był A. Żaruk-Michalski, zaś członkami – gen. J. Bordziłowski i płk T. Naumienko. Stronę sowiecką reprezentował jej przewodniczący: A.M. Aleksandrow, zaś członkami byli gen. mjr G.M. Czumakow i gen. mjr F.G. Krasowski. Członkowie delegacji polskiej i sowieckiej 30 IV 1947 r. podpisali protokół opisu przebiegu linii granicznej oraz potwierdzili aktualność i wiarygodność map i innych dokumentów delimitacyjnych. Uczestnikami uroczystej ceremonii, która odbyła się w MSZ w Warszawie, byli: S. Leszczycki²⁸, T. Żebrowski i J. Zambrowicz, ze strony sowieckiej m.in. ambasador sowiecki W.Z. Lebiediew.

²⁷ Obecnie główny nurt Bugu płynie po wschodniej stronie rzeki, gdyż w późniejszym czasie usypano groblę łączącą zachodni brzeg z wyspą.

²⁸ Profesor S. Leszczycki pełnił wówczas funkcję wiceministra MSZ. W późniejszym czasie był twórcą Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk i jego wieloletnim dyrektorem.

Zrealizowana i projektowana wymiana obszarów pogranicza na odcinku polsko-ukraińskim

Spółeczeństwo polskie zostało 15 V 1951 r. oficjalnie poinformowane, za pośrednictwem środków masowego przekazu, że rządy Polski i ZSRR dokonały wymiany odcinków granicznych. Podano, że odbyło się to na specjalne życzenie strony polskiej i umowa jest bardzo korzystna dla Polski, gdyż na terenach odstąpionych przez ZSRR znajdują się bogate złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Równocześnie zakomunikowano, że ludność zamieszkała na obszarach zmieniających przynależność państwową zostanie przesiedlona, zgodnie z obywatelstwem, do swych macierzystych państw i uzyska odpowiednią rekompensatę za utracone mienie. Komunikat ten całkowicie mijął się z prawdą, gdyż inspiratorem tej wymiany terytorialnej była strona sowiecka i ona uzyskiwała istotne korzyści ekonomiczne. Wynikały one z występowania na przygranicznym terenie, którego domagał się ZSRR, udokumentowanych złóż węgla kamiennego.

Polscy geolodzy już w okresie międzywojennym odkryli bogate złoża węgla kamiennego po obu stronach Bugu. Bezpośrednio po wojnie strona sowiecka rozpoczęła ich eksploatację na terenach przylegających do granicy polskiej w pobliżu Sokala. Złoża po polskiej stronie Bugu były bardziej obiecujące i znajdowały się między Sołokiją a Bugiem, które to tereny w 1945 r. zostały przyznane Polsce. Przypuszczalnie pomysłodawcą projektu przyłączenia tego obszaru do ZSRR były władze Ukraińskiej SRS, które w tej sprawie zwróciły się z umotywowanym wnioskiem do władz centralnych w Moskwie, a te propozycję zaakceptowały. Inkorporacja tego obszaru ze względów politycznych była niewskazana, więc rząd Związku Sowieckiego postanowił dokonać zrównoważonej terytorialnie wymiany odcinków przygranicznych. W związku z tym w drugiej połowie 1950 r. władze moskiewskie poinformowały władze w Warszawie o projekcie wymiany pograniczy i zaprosiły przedstawicieli rządu polskiego do Moskwy w celu uzgodnienia kwestii technicznych.

Na czele polskiej delegacji rządowej stanął aparatczyk partyjny, pełniący funkcję wicepremiera, Aleksander Zawadzki. Był on upoważniony do zaakceptowania wszelkich terytorialnych postulatów sowieckich. Delegacja polska przybyła do Moskwy w połowie stycznia 1951 r. i przystąpiła do negocjacji. Początkowo polscy delegaci zadeklarowali, że są zainteresowani innym obszarem niż ten, który był im oferowany. Woleli uzyskać zamiast rejonu bieszczadzkiego, wielokrotnie już wspomniany, obszar obejmujący Niżankowice, Dobromil oraz Chyrów wraz z całą linią kolejową łączącą te miasta. Nawet byli gotowi powiększyć obszary wyznaczone do wymiany. Za spełnienie tego warunku strona sowiecka zażądała dodatkowo 150 mln dolarów, co wówczas było kwotą bardzo wysoką. Ten warunek nie mógł zostać zrealizowany i delegacja polska zaakceptowała w pełni żądania sowieckie. Strona polska miała przekazać obszar między Sołokiją i Bugiem o najlepszych glebach

pszenno-buraczanych w Polsce, ze złożami węgla kamiennego, zaś uzyskać biedny, górski rejon bieszczadzki z wyeksploatowanymi zasobami ropy naftowej. Oba obszary podlegające wymianie powinny wynosić po 480 km kw. (zob. ryc. 2 i 3)²⁹. Uzgodniono, że cały majątek, oprócz osobistego mienia ludności, ma pozostać na miejscu.

Po zakończeniu negocjacji umowa o wymianie pograniczy została zawarta w Moskwie 15 II 1951 r. Podpisali ją w imieniu rządu polskiego A. Zawadzki, a ze strony sowieckiej – A. Wyszyński jako pełnomocnik Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Umowę tę przedstawiono na posiedzeniu 25 V 1951 r. Została ona zreferowana posłom przez wicepremiera Zawadzkiego³⁰. Bez sprzeciwu i dyskusji jednogłośnie ją zaakceptowano. Następnego dnia Sejm dokonał ratyfikacji umowy. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało ją 31 V 1951 r. Wymiana zaś dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła 5 VI 1951 r.

Utracony przez Polskę obszar leżący na południe od Hrubieszowa i na wschód od Tomaszowa Lubelskiego obejmował cztery gminy: Krystynopol (obecnie: Czerwonogród) – (według stanu z 1946 r. – 9,6 tys. mieszkańców), Bełz (11,7 tys.), Chorobów (10,3 tys.), Uhnów (6,9 tys.) oraz częściowo gminę Wareż (obecnie Nowoukrainka), a także Dołhobyczów i Targoszyn. Liczba ludności tego całego obszaru po całkowitym wysiedleniu Ukraińców znacznie się obniżyła i w 1950 r. wynosiła ponad 15 tys. mieszkańców narodowości polskiej. Wszyscy oni w ciągu kilku miesięcy zostali przesiedleni do Polski. Przy ogólnej powierzchni 48 tys. ha ziemi ornej było 33,338 ha (69,5%), łąk i pastwisk – 9527 ha (19,8%), lasów – 3344 ha (7,0%). Na odstąpionym obszarze przeważały użytki rolne o najwyższych klasach bonitacyjnych w Polsce. Straty dla polskiej gospodarki rolnej były więc znaczące.

Duże znaczenie gospodarcze odgrywała linia kolejowa o długości 72 km, z 8 stacjami, łącząca Rawę Ruską z Krystynopolem przez Uhnów, Bełz i Ostrów. Istniało na tym terenie dużo obiektów przemysłu spożywczego oraz łącznie 8215 budynków mieszkalnych i gospodarczych³¹.

W celu dokonania delimitacji nowej granicy przesuniętej na zachód o ok. 30 km została powołana Mieszana Komisja Delimitacyjna. W wyznaczonym terminie zrealizowała ona wszelkie prace delimitacyjne. Wytyczona granica

²⁹ Ilustracja kartograficzna, ukazująca skalę i konfigurację graniczną obszarów objętych wymianą w 1951 r., zamieszczona jest w książce: A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005, s. 50–51.

³⁰ W imieniu rządu Zawadzki niezgodnie z prawdą stwierdził: „Rząd Polski działając w interesie naszej gospodarki narodowej wystąpił wobec strony radzieckiej z inicjatywą zamiany. Inicjatywa ta spotkała się z życzliwym przyjęciem ze strony rządu radzieckiego, a rokowania, które toczyły się w atmosferze prawdziwej przyjaźni i zrozumienia wzajemnych interesów doprowadziły do zawarcia umowy... dzięki zamianie otrzymujemy złoża naftowe z poważną ilością czynnych otworów oraz złoża gazu ziemnego”. Zob. <http://blogpress.pl/node/>.

³¹ Interesujące informacje faktograficzne o utraconym terytorium zawiera opracowanie kartograficzno-statystyczne: W. Sienkiewicz, *Polska od roku 1944. Najnowsza historia. Polityka. Społeczeństwo. Gospodarka*, Warszawa 2012, s. 17.

rozpocząła się w punkcie położonym 2200 m na południowy wschód od kościoła w miejscowości Wierzbica i początkowo przez 3 km kierowała się na północ, a następnie wytyczono ją równoleżnikowo. Przebiegała pozostawiając po stronie polskiej takie wsie, jak: Wierzbica, Wólka Wierzbicka, Myślatyn, Targoszyn, Szczebiatyn, Korczmin, Machnówek i Budynin. Przy miejscowości Oserdów wyznaczona linia graniczna przyjmowała ukierunkowanie południkowe i biegnąc w kierunku północnym, pozostawiała po stronie zachodniej: Myców, Wyżłów, Horodyszczce, Uśmierz, Honiatyn, Dolhobyczów, Zarekę i dochodziła do wsi Gołębie (dawniej Hołubie), położonej nad Bugiem na południe od Kryłowa. Po ukraińskiej stronie granicy pozostały: Sołokija, istniejąca linia kolejowa oraz takie miejscowości, jak: Poddebice, Uhnów, Korczów, Bełz, Przemysłów, Wareż, Uhrynów i Piaseczno.

Władze sowieckie w zamian za opisany rejon nadbużański odstąpiły Polsce w ramach zrównoważonej terytorialnej rekompensaty obszar położony po północnej stronie górnego Sanu, między Smolnikiem a Soliną. Obejmował on trzy gminy w całości: Ustrzyki Dolne, Lutowiska (w krótkim okresie sowieckim przemianowane na Szewczenko) i Czarną. Dodatkowo również wschodnie wsie gminy Soliny. Z punktu widzenia regionalizacji geograficznej uzyskany obszar wraz z rejonami po południowej stronie Sanu należał do zachodnich i centralnych Bieszczad. Odzyskane tereny miały wysokie walory turystyczno-rekreacyjne przy znikomej wartości ekonomicznej. Znajdowały się w tym rejonie równoleżnikowe i południkowe pasma wzgórz i gór bieszczadzkich przedzielone dolinami i kotlinami. Przejęcie tego terytorium umożliwiło zbudowanie zapory solińskiej oraz ośrodka w Polańczyku. Nie licząc doliny górnego Sanu, dużymi walorami krajobrazowymi odznaczały się dolina potoku Jasieńka z miejscowościami: Żłobek, Rabe, Zadwórze, Hoszów oraz inne miejscowości atrakcyjne dla turystyki letniej i zimowej, takie jak: Czarna, Lutowiska, Bandrów Narodowy, Chrewt, Polana, Łodyna itp. Większość obszaru była zalesiona, a drzewostany stanowiące duże kompleksy naturalnej przyrody miały dużą wartość przyrodniczą i użytkową.

Do momentu wymiany terytorialnej był to obszar zamieszkały przez ludność ukraińską (łemkowską) wyznania greckokatolickiego. Ogólne zaludnienie według danych ukraińskich wynosiło ponad 30 tys. Mieszkańcy zajmowali się tradycyjnym rolnictwem i pasterstwem. Zgodnie z umową wszyscy zostali wysiedleni do Ukraińskiej SRS. Na przyłączone tereny przesiedlono z rejonu odstąpionego ZSRR ok. 6 tys. osób w ramach tzw. akcji „HT” (od pierwszych liter nazw powiatów: hrubieszowskiego i tomaszowskiego). Kilka tysięcy migrantów napłynęło dodatkowo z pobliskiego polskiego Podkarpacia. Był to dla osadnictwa teren mało atrakcyjny, o zabudowie prymitywnej i pozbawiony obiektów infrastrukturalnych. Nabrał więc charakteru w dużym stopniu bezludnego. Polscy osadnicy zgrupowali się jedynie w kilkunastu miejscowościach. Wiele wsi pozostało opuszczonych. Obszar ten odznacza się interesującym krajobrazem kulturowym, którego charakterystycznym elementem są

drewniane cerkwie. Pod względem artystyczno-folklorystycznym nie wiążą się one z krajobrazem polskim, ale mają znaczącą wartość zabytkową. Przykładowo można wymienić cerkwie w następujących miejscowościach: Brzegi Dolne, Bystre, Chmiel, Czarna, Krościenko, Michniowiec, Moczary, Polana, Rabe, Smolnik, Żłobek. Znaczenie gospodarcze ma jedynie linia kolejowa o długości ok. 17 km, dochodząca do Krościenka – miejscowości położonej przy granicy ukraińskiej. Jedynym miastem są Ustrzyki Dolne, w których znajdują się niewielkie zakłady przetwarzające ropę naftową.

Podobnie jak w przypadku obszaru utraconego istniała konieczność powołania Mieszanej Komisji Delimitacyjnej i wytyczenia nowego rozgraniczania. Zostało to zrealizowane stosunkowo szybko i nie wywołało większych kontrowersji. Początkowo strona sowiecka nie chciała przyznać Polsce stacji kolejowej w Krościenku, ale udało się przekonać negocjatorów sowieckich, że jest ona bardziej potrzebna Polsce niż ZSRR. Wyznaczono granicę po wschodniej stronie następujących miejscowości: Smolnik, Lutowska, Posada Górna, Michniowiec, Bystre, Bandrów Narodowy, Krościenko, Liskowate.

Sprawnie przeprowadzona i bardzo korzystna ekonomicznie akcja wymiany pograniczy skłoniła władze sowieckie do konstruowania kolejnych planów i projektów wymiany pograniczy, a nawet rewizji istniejącej granicy polsko-sowieckiej³². Miała ta kwestia swoje historyczne i polityczne zaszczości, które przypominano. Republikańska nomenklatura ukraińska, w tym osobiście Chruszczow pełniący wówczas funkcję sekretarza partii w Kijowie, wielokrotnie występowała pod koniec wojny o włączenie do ZSRR Chełmszczyzny i zachodniego Podlasia. Wymieniano Chełm, Zamość czy Białą Podlaską, twierdząc, że są to odwieczne miasta ukraińskie, które powinny być w składzie Ukraińskiej SRS.

Bardzo znamienity dokument stanowi pismo Chruszczowa skierowane do Stalina 20 VIII 1944 r. z propozycją utworzenia w ramach ZSRR obwodu chełmskiego z takimi miastami, jak: Chełm, Hrubieszów, Zamość, Tomaszów, Jarosław. Równocześnie Chruszczow zorganizował wysyłanie petycji miejscowych mieszkańców, skierowanych bezpośrednio do Stalina, domagających się przyłączenia do ZSRR ziem położonych po zachodniej stronie Bugu. Nie mogło to być wówczas zrealizowane, gdyż Stalina obowiązywały ustalenia podjęte w Teheranie, gdzie osobiście wymusił zgodę na linię Curzona. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych uzgodnienia międzysojusznicze nabierały znaczenia historycznego i zmiany granic w ramach imperium sowieckiego

³² Niezrealizowane projekty zmiany granicy polsko-sowieckiej po II wojnie światowej nieznanne były polskim geografom i historykom. Problematykę tę omówił w swojej książce A.A. Wawryniuk (*Granica polsko-sowiecka...*). Na podstawie tego cennego opracowania kwestia ta będzie zaprezentowana. Autor ten odkrył i skomentował dwie oryginalne rosyjskojęzyczne mapy archiwalne.

nie wymagały już akceptacji innych mocarstw. Pomimo to istniał problem przeprowadzenia inkorporacji obszarów, gdyż stosowana retoryka głosiła równorzędność partnerów w obozie socjalistycznym i działania aneksyjne w owym czasie były trudne do wytłumaczenia oraz zrealizowania. W praktyce pozostawała droga wymiany terenów przygranicznych.

Przystąpiono więc w 1952 r. do studiów nad kolejnym jeszcze większym projektem korektury granicznej. Tym razem propozycja zmierzała do wymiany między Polską a ZSRR terytorium o wielkości 1250–1300 km kw. Nie ukrywano, że przyczyną jest odkrycie jeszcze bardziej zasobnych złóż węgla kamiennego w rejonie nadbużańskim. Strona sowiecka przygotowała już konkretne propozycje graniczne (zob. ryc. 4 i 5). Na pierwszej mapie przedstawiono obszar, który utraci Polska na rzecz ZSRR, a na drugiej – tereny, które zyska Polska kosztem ZSRR. O daleko posuniętej sprawie świadczy fakt, że dokumentacja wraz z mapami trafiła już do najwyższych władz państwa polskiego.

Według pierwszej mapy nowa granica miała być przesunięta daleko na zachód po rzekę Huczwę, w pobliżu miejscowości: Łaszczów, Tyszowce, Hrubieszów. Nowa granica przebiegałaby od Hrebennego na południu do Korytnicy nad Bugiem. Druga zaś mapa, pokazująca nabytki terytorialne Polski, prezentuje tereny na Podkarpaciu, które zamierzał odstąpić wspaniałomyślnie Kraj Rad. Obejmują one nie tylko linię kolejową przez Chyrów, ale granica dociera aż do Starego Sambora.

Po przekazaniu oferty do Warszawy nastąpiły istotne zmiany polityczne w Związku Radzieckim. Po śmierci Stalina rozpoczęła się walka o władzę na Kremlu. Jednocześnie w Polsce nastąpiła destabilizacja polityczna. Wszelkie sprawy kłopotliwe i nieprzewidywalne, a takimi byłyby bez wątpienia zmiany graniczne, straciły aktualność, a następnie uległy szybkiemu zapomnieniu. Niemniej z punktu widzenia historycznego są interesujące i znamienne, ujawniają bowiem stosunki, jakie istniały między satelicką Polską a komunistycznym imperium sowieckim.

W późniejszym czasie wschodnia granica Polski nie tylko nie uległa zmianie, ale też nie była obiektem kontrowersji lub nieporozumień. Jedynie po rozpadzie Związku Radzieckiego władze nowo utworzonego suwerennego państwa białoruskiego stwierdziły, że nie uczestniczyło ono w konferencji moskiewskiej w 1945 r. i obowiązują je granice istniejące 22 VI 1941 r., czyli region białostocki z punktu widzenia prawnego jest częścią Republiki Białorusi. W kolejnych już dokumentach obustronnych Białoruś zaakceptowała w pełni *status quo* graniczne. Pomimo że wschodnia granica Polski po 1951 r. nie uległa zmianie, miały miejsce poważne przeobrażenia geopolityczne. Po wschodniej i północnej stronie granicy do 1991 r. państwo polskie posiadało tylko jednego sąsiada – Związek Radziecki, po tym roku było ich już czterech: Ukraina, Republika Białorusi, Republika Litewska oraz Federacja Rosyjska.

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest wydarzeniom historycznym związanym z wytyczeniem po 1945 r. polskiej granicy wschodniej. To polityczne rozgraniczenie odgradzało państwo polskie od Związku Sowieckiego. Powstało ono na podstawie decyzji trzech wielkich mocarstw (USA, Wielka Brytania i ZSRR) na konferencji w Teheranie (1943) i Jaltie (1945). Granica miała przebiegać według tzw. linii Curzona. Szczegółowe kwestie winny zostać ustalone zgodnie z dwustronnym porozumieniem polsko-sowieckim. W tym celu w sierpniu 1945 r. odbyło się w Moskwie spotkanie polskiej delegacji rządowej z przedstawicielami rządu sowieckiego. Na tej konferencji zawarto umowę graniczną. Zrelacjonowano jej treść i konsekwencje geograficzne. Określiła ona przebieg granicy państwowej między Polską a ZSRR i konieczność jej delimitacji w terenie.

Następnie omówiono przebieg delimitacji na polsko-białoruskim odcinku granicznym. Zwrócono uwagę na odstępstwa od linii Curzona. Miały one miejsce zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść Polski. Dokonano analizy o charakterze topograficznym. Analogicznie przeprowadzono ocenę zasad i procedur delimitacyjnych na odcinku polsko-ukraińskim. Ze względu na sprzeczność interesów obu stron doprowadzenie do rozwiązań kompromisowych było trudne, ale wszelkie kontrowersje zostały przezwyciężone. Efekt końcowy stanowiło zawarcie umowy o przebiegu linii granicznej. Została ona następnie ratyfikowana przez parlamenty obu państw.

Przedstawiono także genezę i konsekwencje geograficzno-gospodarcze wymiany pograniczy między Polską a ZSRR. Wymiana ta objęła 480 km kw. i odbyła się w 1951 r. Państwo polskie w zamian za utratę obszaru usytuowanego po wschodniej stronie Bugu uzyskało identyczny wielkościowo obszar położony w Karpatach. Strona sowiecka zamierzała dokonać wymiany również innych obszarów pogranicza polsko-sowieckiego. Jednak śmierć Stalina i destabilizacja polityczna zdezaktualizowały opracowane już projekty zmian granicznych. Wszystkie wymienione kwestie zostały poddane interpretacji naukowej.

The Establishment of the Polish Eastern Boundary after World War Second

The article is devoted to the historical events related to the final establishment of the Polish eastern frontier after 1945. This political boundary separated Poland from the USSR. It was made upon a decision of three superpowers (the United States, Great Britain, and the Soviet Union) at the conferences in Teheran (1943) and Yalta (1945). The frontier was to be set along the so-called Curzon Line, and detailed regulations were to be decided upon between Poland and the Soviet Union. To this end, in August 1945 in Moscow, the representatives of the Polish government met with the Soviets to discuss the matter. Finally, a border agreement was signed and the frontier was established. The article presents the terms and conditions of the agreement and their geographical consequences, together with the course of its delimitation in field.

The next part of the study discusses the curse of frontier delimitation in the Polish-Belarusian section. Attention is paid to departures from the Curzon Line, both to the advantage and detriment of Poland. Next, a topographic analysis is made, together with the assessment of delimitation rules and procedures in the Polish-Ukrainian section. Due to a conflict of interests of both parties it was hard to reach an agreement, but finally all controversies were overcome. The final result was a boundary agreement, ratified by the parliaments of both states.

The next part of the article presents a genesis and geographical economic consequences of the exchange of frontier areas between Poland and the USSR. The exchange covered the area of 480 square kilometres and took place in 1951. In exchange for the region east to the Bug

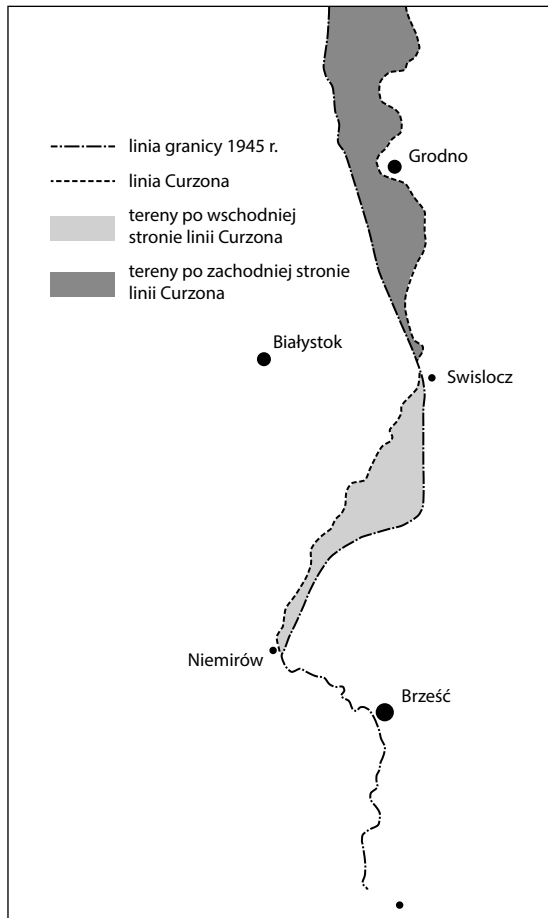
River, the Polish State was given an area of the same size in the Carpathian Mountains. After this exchange the Soviets wanted to make similar exchanges of other border regions. Only Stalin's death and a political destabilisation of the Soviet Union prevented these planned frontier corrections. All these issues are brought up in the article and scientifically interpreted through a cartographic prism.

Bibliografia

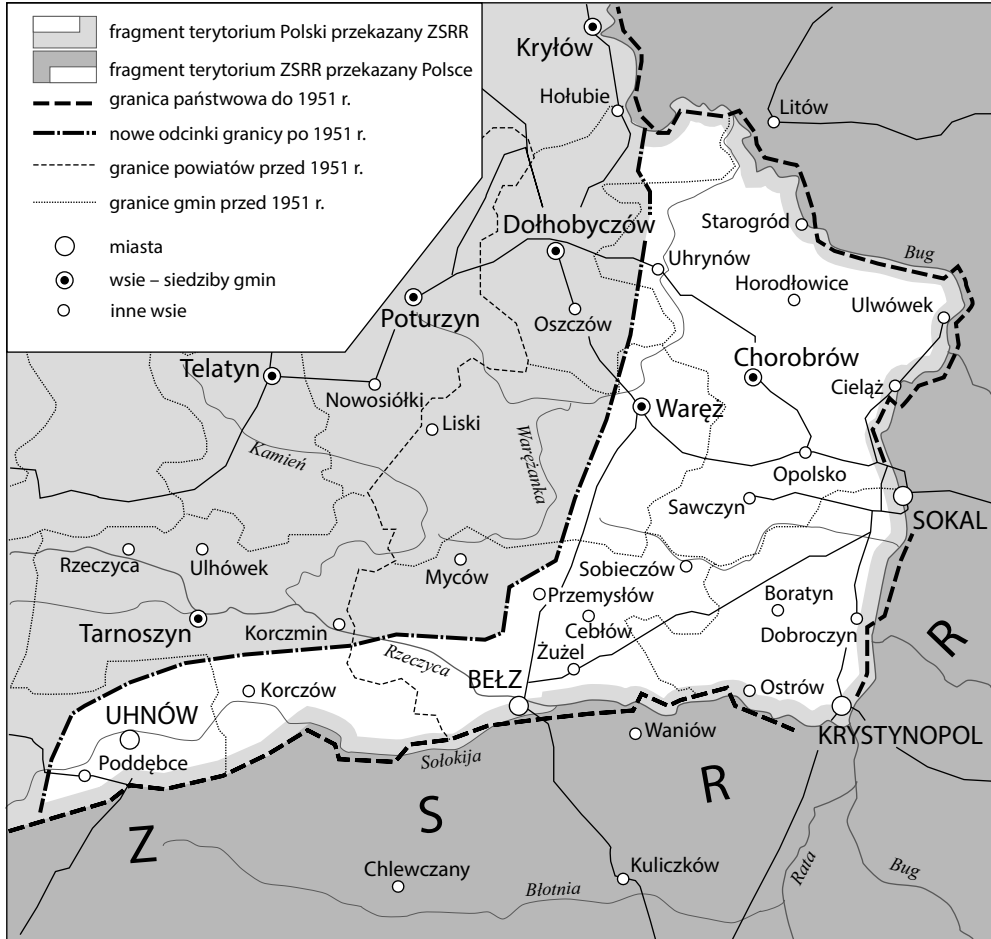
- Barabasz W., *Po żywomu. Process ustanowlenija bielorusko-polskoj granicy w 1944–1945 godach*, „Bielaruskaja Dumka” 2009, no. 9.
- Bodak A., *Ab zmjaniennjach zachodnia i mjazi Bielarusi u 1944–1945*, Kn. 8, Gorodnja–Biełastok 1999–2000.
- Eberhardt P., *Linia Curzona jako wschodnia granica Polski. Geneza i uwarunkowania polityczne*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, t. XLVI, s. 127–158.
- Eberhardt P., *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1992.
- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Kietliński M., *Delimitacja polskiej granicy wschodniej 1944–1950*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2002, nr 15.
- Kozikowski J., *Przyczynek do kwestii delimitacji granicy wschodniej Polski po II wojnie światowej, z uwzględnieniem odcinka białostockiego*, „Studia Podlaskie” 2007–2008, t. XVII, s. 145–162.
- Leszczycki S., *Miejsce dla Polski*, „Przegląd Techniczny”, 18 VII 1982, nr 61.
- Leszczycki S., *Ustalenie granic współczesnej Polski*, „Przegląd Geograficzny” 1946, t. XX, s. 154–157.
- Leszczycki S., *Ważyły się losy Bieszczadów (wg moich ówczesnych notatek)*, „Miesięcznik Ziemi Górskich” 1992, nr 1, s. 12–13.
- Pietkiewicz S., *O granicy i jej przeprowadzeniu*, „Przegląd Geograficzny” 1946, t. XX, s. 9–54.
- Sidłarewicz A., *Kształtowanie granicy białorusko-polskiej (1943–1950)*, mps, IGiPZ PAN, Warszawa 2004.
- Sienkiewicz W., *Polska od roku 1944. Najnowsza historia. Polityka. Społeczeństwo. Gospodarka*, Warszawa 2012.
- Soroka J., *Diemarkacja ukraińsko-polsko-kordonu u 1946–1948 rokach*, „Etniczna istorija narodow Jewropy” 2011, no. 35.
- Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965.
- Teheran–Jalta–Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1972.
- Wawryniuk A.A., *Delimitacja wschodniej granicy Polski po II wojnie światowej a sprawa Medyki*, „Rocznik Przemyski” 2012, t. XLVIII, s. 119–142.
- Wawryniuk A.A., *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, Chełm 2015.
- Wiewióra B., *Umowa polsko-radziecka o wytyczeniu granicy w byłych Prusach Wschodnich*, „Przegląd Zachodni” R. XIII, 1957, nr 3, s. 158–165.
- Zieleniewski J., *Delimitacja północno-wschodniej granicy państwowej, między Rzeczpospolitą Polką a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1944–1946 i związane z nią problemy narodowościowe. Wybór źródeł*, „Rubież” 1992, nr 1.
- Żaruk-Michalski A., *Prace polsko-radzieckiej Komisji Delimitacyjnej*, „Dziennik Polski”, 30 XI 1946.

Biogram: **Piotr Eberhardt** – profesor geografii, wieloletni pracownik Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN. Autor licznych książek z zakresu geografii historycznej i problematyki demograficznej, poświęconych kwestiom narodowościowym państw położonych między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym. Zajmował się również problematyką demograficzno-narodowościową Cesarstwa Rosyjskiego, Związku Sowieckiego i Federacji Rosyjskiej. Opublikowany dorobek naukowy obejmuje łącznie 420 pozycji, w tym 33 książki. Ważniejsze pozycje: *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, Warszawa 1996; *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie*, Warszawa 1998; *Geografia ludności Rosji*, Warszawa 2002; *Ethnic Groups and Population Changes in Twentieth-Century Central-Eastern Europe*, New York 2003; *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej*, Lublin 2004; *Twórcy polskiej geopolityki*, Kraków 2006; *Rozwój światowej myśli geopolitycznej*, Warszawa 2016; *Political Migrations in Poland in the Period of World War II*, New York 2017. Laureat wielu nagród. E-mail: p.ebe@wp.pl.

Ryc. 1. Wschodnia granica Polski w 1945 r. a linia Curzona. Na podstawie: S.A. Sidlarewicz, *Kształtowanie granicy białorusko-polskiej (1945–1950)*, Warszawa 2004.



Ryc. 2. Obszary przygraniczne odstąpione ZSRR w 1951 r. Na podstawie: A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku, The population of Poland in the 20th century*, 2005, Monografie nr 5 IGiPZ PAN, s. 50.



Ryc. 3. Obszary przygraniczne uzyskane od ZSRR w 1951 r. Na podstawie: A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku, The population of Poland in the 20th century*, 2005, Monografie nr 5 IGiPZ PAN, s. 51.

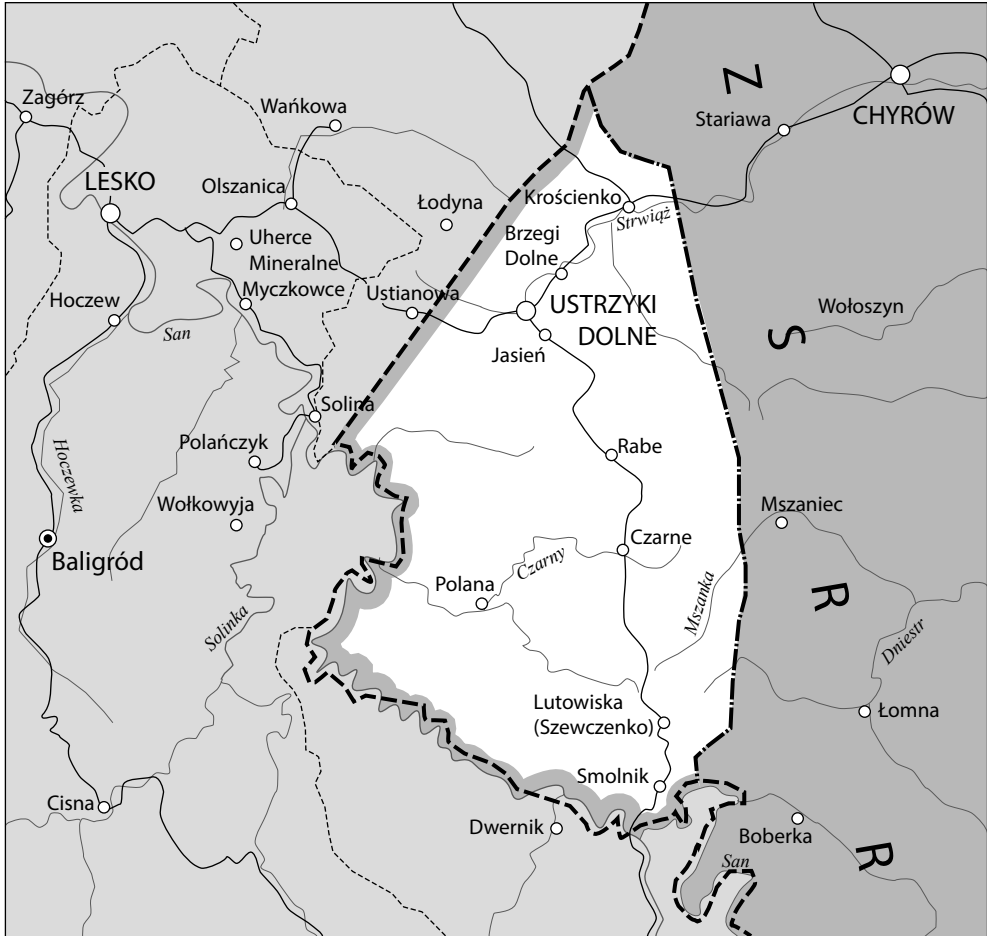


Рис. 4. Проектované страты тэрытарыяльны Польшы на rzecz ZSRR в 1952 г. На подставіе: А.А. Ваўрынюк, *Граніца польско-савецкая по 1944 року (на адцінку з Украіны)*, Чельм 2015, с. 426.

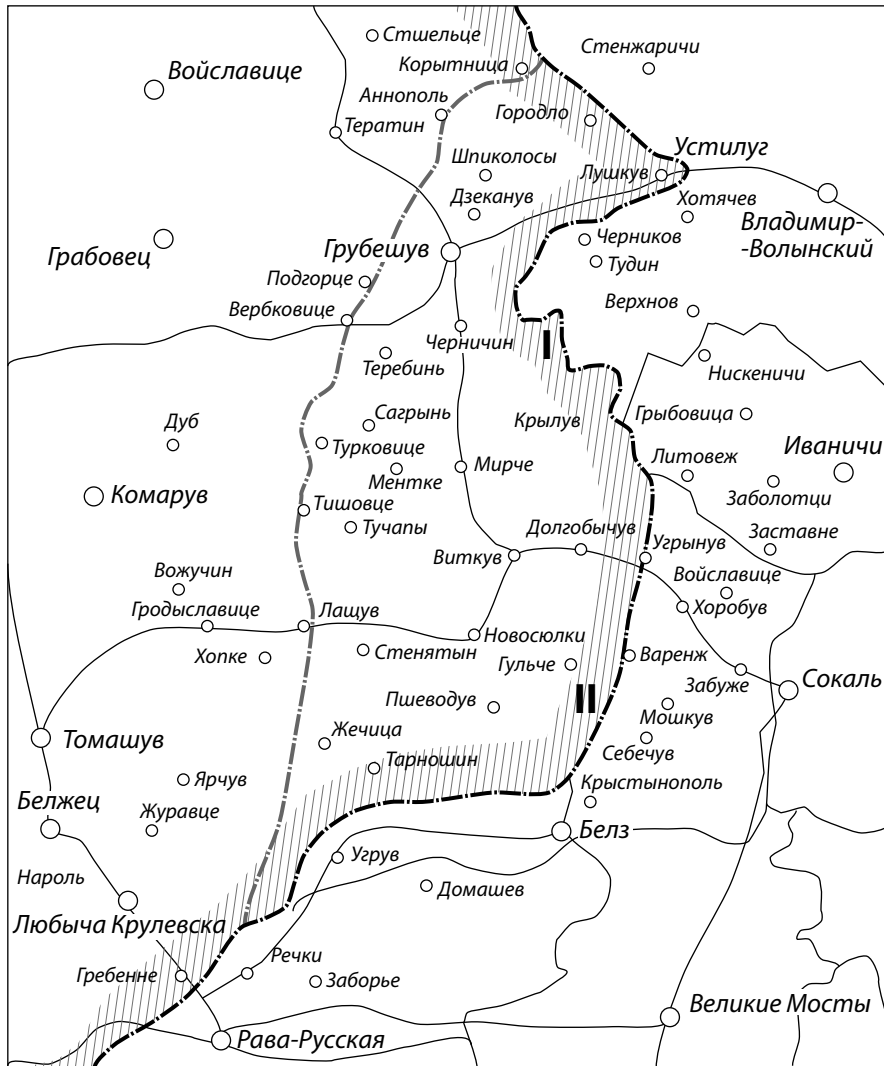


Рис. 5. Проектowane zyski terytorialne Polski kosztem ZSRR w 1952 r. Na podstawie: A.A. Waw-
rnyniuk, *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, Chełm 2015, s. 427.

